

Zachowania ryzykowne dzieci i młodzieży. Rola rodziców w kształtowaniu czynników chroniących.

Badania nad czynnikami chroniącymi dzieci i młodzież przed podejmowaniem zachowań ryzykownych – agresją, wczesną inicjacją seksualną, kontaktem z substancjami uzależniającymi wskazują ich kilka. Są nimi :

- silna więź emocjonalna z rodzicami,
- zainteresowanie ze strony rodziców nauką szkolną swoich dzieci,
- regularne praktyki religijne,
- uwewnętrzniiony szacunek dla norm, wartości i autorytetów,
- pozytywna grupa rówieśnicza.

Silna więź emocjonalna z rodzicami to podstawowy i najważniejszy czynnik chroniący. Jednocześnie zaburzenia tej więzi i nieprawidłowości w procesie wychowania i socjalizacji bezpośrednio lub pośrednio wywołują, podtrzymują i utrwalają zachowania dewiacyjne dziecka.

Tu duże znaczenie mają postawy ojca i matki w stosunku do dziecka. Zagadnienie to w latach trzydziestych XX wieku badała w Polsce Maria Ziemska. Jak wynika z tych badań, pożądane postawy rodzicielskie to: akceptacja dziecka, współdziałanie, uznawanie jego praw, przyznawanie mu rozumnej swobody. Postawy niepożądane to: odtrącenie dziecka, unikanie kontaktu z nim, nadmierne wymagania i nadmierna ochrona przed konsekwencjami. Te negatywne postawy prowadzą do braku zaspokojenia podstawowych potrzeb dziecka, tych fizjologicznych i psychicznych, np. potrzeby bezpieczeństwa, przynależności, miłości. Takie postawy rodziców ranią psychikę dziecka, przyczyniają się do braku zaufania dziecka do siebie i innych, sprawiają, że dziecko ma poczucie osamotnienia, zagubienia i braku miłości.

Według innego badacza - Streita, istnieje bezpośredni związek pomiędzy patologicznymi zachowaniami dzieci a dokonywaną przez nich samych percepcją własnego środowiska rodzinnego, tj. poczucia wsparcia emocjonalnego i miłości ze strony rodziców oraz wzajemnych interakcji w rodzinie. Co istotne, ważna jest subiektywna ocena sytuacji, dokonywana przez dziecko, a nie „obiektywna” ocena dokonana przez rodziców lub osoby z zewnątrz. W badaniach tych Streit potwierdził, że zaburzenia w zachowaniu dzieci wskazywały na występowanie w rodzinach niekorzystnych zjawisk. I tak: dzieci, które spostrzegały brak bliskiej więzi z rodzicami i własną rodziną deklarowały, że są nieszczęśliwe, życie jest nudne, lubią szokować innych, mają mniej radości w życiu niż inni ludzie, rzadko czują się blisko ludzi, nie potrafią kontrolować własnego życia, ich życie społeczne ich nie satysfakcjonuje, nie martwią się swoimi ocenami szkolnymi, nie interesują się prowadzeniem życia zgodnego z normami religijnymi i moralnymi, nie interesują się życiem swojej klasy, wątpią w zdobycie dobrego wykształcenia, nie planują dalszej edukacji (studiów). Dzieci i młodzież pozbawione bliskości z rodziną były bardziej podatne na presję rówieśniczą w zakresie używek i dokonywania przestępstw. A sięgając po środki odurzające robiły to po to, aby zmienić percepcję siebie i rzeczywistości, a nie samego siebie i otaczający świat.

Jeśli rodzice w ocenie dzieci kochają je i dają swobodę, a jednocześnie kontrolują je w zrównoważonym stopniu, to dzieci w ogóle nie podejmują żadnych zachowań ryzykownych. Granice i normy określone przez rodziców pozwalają na zaspokojenie podstawowych potrzeb dzieci – bezpieczeństwa, akceptacji, miłości i niezależności. Otaczający dziecko świat jest oceniany i odbierany jako przyjazny, uporządkowany i przewidywalny. Dziecko ma jasno określone granice i zna oczekiwania rodziców. Ma ustaloną hierarchię wartości i określone stabilne zasady. Zachowania członków rodziny i różne wydarzenia są przewidywalne. Może ono w takich warunkach realizować swoje zadania rozwojowe i plany życiowe. Rozwija się prawidłowo. Natomiast nadmierne ograniczanie samodzielności dziecka, nadopiekuńczość i ciągła kontrola rodzą bunt i chęć wyrwania się za wszelką cenę lub nadmierną uległość, brak samodzielności i odpowiedzialności .

Problemy dziecka są najczęściej przejawem nieumiejętności postępowania rodziców, choć często nieświadomych i wynikających z jak najlepszej ich woli.

Prawidłowa relacja rodziców wobec dziecka powinna zawierać dwa elementy:

- miłość, akceptację i szacunek dla dziecka, okazywane jako szacunek dla jego uczuć i potrzeb, akceptację dla jego trudności i ograniczeń, dostrzeganie jego starań i mocnych stron, obdarzanie zaufaniem, poświęcanie mu czasu i uwagi oraz
- określone granice, normy i wymagania stawiane dziecku, których uczą rodzice poprzez pokazywanie praw rządzących światem fizycznym i społecznym, pozwalanie na ponoszenie konsekwencji własnych zachowań przez dziecko i egzekwowanie wymagań. Istotne w tym procesie są wzajemne więzi i prawidłowa komunikacja między dzieckiem a rodzicami.